

Sygn. akt I ACa 603/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Joanna Naczyńska SO del. Leszek Mazur (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 28 lipca 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśniczego Nadleśnictwa S. i Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśniczego Nadleśnictwa N.

przeciwko K. G., J. G. i H. S.

o zwrot korzyści

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 20 stycznia 2014 r., sygn. akt II C 278/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Katowicach do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSO del. Leszek Mazur	SSA Roman Sugier	SSA Joanna Naczyńska
-----------------------	------------------	----------------------

**Sygn. akt I ACa 603/14**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20.01.2014 r. sygn. akt II C 278/12/6 k.596 Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo Skarbu Państwa - Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśniczego Nadleśnictwa N. i Państwa Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśniczego Nadleśnictwa S. przeciwko K. G., J. G.

i H. S. o zwrot korzyści w kwocie 346 750 zł uzyskanych niesłusznie kosztem Skarbu Państwa. Sąd Okręgowy rozliczył ponadto koszty procesu zasądając od Skarbu Państwa na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 7217 zł tytułem kosztów procesu, oraz przyznając od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Katowicach na rzecz Kancelarii (...) adwokata R. Ł. 7 200 zł wraz z należnym od tej kwoty podatkiem VAT tytułem zwrotu pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.

Sąd I instancji ustalił następujący stan faktyczny.

Wyrokiem z dnia 22.06.1989 r. w sprawie o sygn. akt I C 278/89 Sąd Wojewódzki w Katowicach ustalił, że L. G. w związku z wojną rozpoczętą w 1939 r. pozostawił we wsi B., powiat K., województwo (...), które to tereny nie wchodziły w skład obecnego obszaru państwa, majątek nieruchomy składający się z nieruchomości gruntowej o powierzchni 46 ha 3639 m<sup>(2)</sup> zabudowanej parterowym, murowanym budynkiem mieszkalnym, w którym znajdowały się 4 pokoje i kuchnia oraz drewnianą stodołę – oborą (dowód: wyrok Sądu Wojewódzkiego w Katowicach dnia 22.06.1989 r., k.41). Pozwani J. G., K. G. oraz H. S. byli, na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w K. z dnia 12.09.1990 r. sygn. akt II Ns 951/90, uprawnieni do otrzymania odszkodowania za nieruchomości pozostawione przez L. G. na terenach nie wchodzących w skład obecnego obszaru Państwa, po 1/3 części, (bezsporne). Dnia 10.08.1998 r. Urząd Rejonowy w K. wydał pozwany zaświadczenie znak (...), w którym stwierdzono, że pozwani są uprawnieni, jako spadkobiercy do ubiegania się o odszkodowanie za mienie nieruchome pozostawione przez L. G. na terenach nie wchodzących w skład obecnego Państwa. Prawo do odszkodowania wynikało z wyroku Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z dnia 22.06.1989 r. (sygn. akt IC 278/89), a wartość pozostawionych nieruchomości wyceniono na kwotę 8.095.908 zł. W zaświadczeniu potwierdzono, że ubiegający się o odszkodowanie nie zrealizowali do chwili wydania zaświadczenia swego roszczenia z powodu braku nieruchomości Skarbu Państwa, które mogły być przedmiotem odszkodowania (dowód: zaświadczenie z dnia 10.08.1998 r., k. 15-16). Wartość nieruchomości pozostawionej przez L. G. została ustalona oparciu o operat szacunkowy sporządzony we wrześniu 1997 r. przez rzeczoznawcę majątkowego, w którym rzeczoznawca wyliczył wartość pozostawionego majątku na kwotę 8 095 908 zł (dowód: operat szacunkowy k. 33-40). Po uzyskaniu zaświadczenia, pozwani biorąc udział w przetargach organizowanych przez Skarb Państwa, nabywali nieruchomości należące do powoda, każdorazowo cenę sprzedaży uiszczając poprzez jej odliczenie od wynikającej z zaświadczenia, ustalonej przez rzeczoznawcę, wartości nieruchomości pozostawionej przez L. G. poza granicami państwa. Pozwani wzięli udział w organizowanych przez Skarb Państwa Lasy Państwowe Nadleśnictwo S. oraz Skarb Państwa Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwa N.. Pozwani wygrali oba przetargi, składając oferty w S. w wysokości 160 000 zł oraz w N. w wysokości 355 000 zł. Wobec powyższego strony zawarły w dniu 23.08.2002 r. w formie aktu notarialnego umowę sprzedaży ww. nieruchomości, położonej w miejscowości N. przy ul. (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta w Sądzie Rejonowym w N. nr (...), składającej się z działki o powierzchni 720 m<sup>(2)</sup> (dowód: akt notarialny –k.12-14). Następnie zawarto umowę sprzedaży nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) składającej się z działki oznaczonej nr (...) o powierzchni 3017 m<sup>(2)</sup>, dla której Sąd Rejonowy w S. prowadzi księgę wieczystą o nr Kw. nr (...) (dowód: akt notarialny k.11-12). Na poczet ceny sprzedaży sprzedający zaliczył pozwany wysokość wpłaconego przez nich wadium, oraz wartość mienia nieruchomego pozostawionego poza granicami kraju wynikającą z zaświadczenia z dnia 10.08.1998 r. Pozwani na podstawie umów sprzedaży z dnia 14.05.2003 r. oraz 24.11.2004 r. sprzedali nabyte od powoda nieruchomości. Za nieruchomość położoną w N. uzyskali cenę w kwocie 52.000 zł, a z tytułu sprzedaży nieruchomości w S. cenę w kwocie 35 000 zł. W wyniku kontroli Najwyższej Izby Kontroli Delegatury w Z. ustalono, że wartość mienia wskazana przez rzeczoznawcę w operacie szacunkowym z września 1997 r. została znacznie zawyżona. Z opinii sporządzonej przez rzeczoznawcę do spraw rolnych w dniu 25.01.1989 r. wynikało, że wartość wchodzących w skład nieruchomości pozostawionej przez L. G. gruntów rolnych wynosiła 12.440.467 zł (przed denominacją, dowód: wniosek NIK z dnia 30.07.2004 r. do Prokuratury Rejonowej w B. o wszczęcie postępowania karnego przeciwko rzeczoznawcy majątkowemu k.42 -44). Dnia 24.02.2009 r. Wojewoda (...) stwierdził nieważność zaświadczenia Kierownika Urzędu Rejonowego w K. z dnia 10.08.1998 r. na tej podstawie, że wartość nieruchomości pozostawionej przez L. G. powinna zostać określona zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu wydania zaświadczenia, czego nie uczyniono. W konsekwencji przyjęty za dowód w postępowaniu zakończonym wydaniem tego zaświadczenia operat szacunkowy został sporządzony w oparciu o nieobowiązujące przepisy, zatem wartość nieruchomości pozostawionej przez L. G. została określona nieprawidłowo,

co stanowiło rażące naruszenie prawa. Ponadto Wojewoda (...) wskazał, że sporządzając zakwestionowany operat szacunkowy rzeczoznawca majątkowy został skazany za poświadczenie w tym operacie nieprawdy (dowód: decyzja Wojewody (...) z dnia 24.02.2009 r.) Decyzja ta została uchylona przez Ministra Skarbu Państwa, który stwierdził ponadto, że zaświadczenie Kierownika Urzędu Rejonowego w K. z dnia 10.08.1989 r. zostało wydane z rażącym naruszeniem prawa. Wobec uznania, że zaświadczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, organ odwoławczy nie stwierdził nieważności tego zaświadczenia i ograniczył się do wskazania, że wydane ono zostało z rażącym naruszeniem prawa (dowód: decyzja Skarbu Państwa z dnia 25.08.2009 r.). Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie Sąd Okręgowy oparł się na dowodach w postaci dokumentów przedstawionych przez stronę powodową już w pozwie, których nie kwestionowała żadna ze stron. Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanych H. S. i K. G. co do braku ich świadomości co do zawyżenia wartości mienia zabużańskiego w zaświadczeniu, jednakże ta okoliczność nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem świadomość działania z pokrzywdzeniem Skarbu Państwa jest bez znaczenia w świetle art. 1 ustawy z dnia 21.06.1990 r. o zwrocie korzyści uzyskanych niesłusznie kosztem Skarbu Państwa lub innych państwowych osób prawnych (publ. Dz. U. z 1990 r. nr 44, poz. 255 ze zm.). Sąd Okręgowy uznał, że brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanych z art. 410 k.c. Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom pozwanych co do tego, że wyzbywając się uzyskanych korzyści w taki sposób że nie zostali wzbogaceni. Tej treści zeznania należy uznać za logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Pozwani po zbyciu nieruchomości otrzymali z ich sprzedaży kwotę 87 000 zł, a kwota ta została podzielona na trzy osoby i co najmniej do 2009 roku, a więc prawie przez 7 lat od transakcji pozwani nie mogli, zdaniem Sądu Okręgowego, przypuszczać że ktoś wezwie ich do zwrotu tej kwoty jest oczywiste że nie są wzbogaceni. Pozwani zarówno w chwili nabywania nieruchomości jak i obecnie utrzymują się z uzyskiwanych emerytur. Doświadczenie życiowe uczy, że wraz z wiekiem stan zdrowia ulega pogorszeniu wiążąc się z koniecznością ponoszenia wzmoczonych wydatków na leczenie. Pozwani ostając w przekonaniu o swojej dobrej kondycji finansowej, wydawali zyskane kwoty na pomoc najbliższym, bieżące potrzeby i poprawę standardu życia. Jeżeli nadto brać pod uwagę, że środki te były na bieżące użytkowane przez wieloletni okres, to zupełnie zrozumiałe jest ich stopniowe zużywanie na przestrzeni tak długiego czasu. Pozwani nie posiadają przy tym obecnie żadnych oszczędności pochodzących z uzyskanej ze sprzedaży sumy. Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosków dowodowych strony powodowej o dopuszczenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy karnej dotyczącej rzeczoznawcy majątkowego uznając że dowody te nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy. Podobnie Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku dowodowego powoda o dopuszczenie dowodu z przesłuchania w charakterze strony powoda uznając, że wszystkie istotne dla sprawy okoliczności wynikają z dokumentów. Natomiast odnośnie nadania poprzednikowi prawnemu pozwanych działek gruntu położonych w K. w zamian za tzw. mienie zaburzańskie, to w ocenie Sądu Okręgowego nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy, a to z uwagi na fakt że spór dotyczy dwóch transakcji z 2002 r., a nie z 1958 r. W sprawie istotne było czy w wyniku czynności prawnych jakimi były umowy z 2002 r. doszło do uzyskania niesłusznie korzyści przez pozwanych, a nie było przedmiotem sporu badanie prawidłowości działań organów administracji przy wydawaniu zaświadczenia. Sąd Okręgowy uznał, że jeżeli było tak jak przedstawia to strona powodowa, że ojciec pozwanych otrzymał już rekompensatę za mienie zabużańskie lub za jego część to powinno to znaleźć odzwierciedlenie w treści zaświadczenia. Ta okoliczność nie wpływa w żaden sposób na zasadność pozwu w niniejszej sprawie. Ostatecznie też, zdaniem Sądu Okręgowego, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy była opinia biegłego, a to z uwagi na przyjęcie, że zawarcie umów kupna sprzedaży przez strony tego procesu nie doprowadziło do uzyskania niesłusznej korzyści kosztem Skarbu Państwa.

Apelację k.641-649 od tego wyroku złożyła strona powodowa zarzucając Sądowi I instancji:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ rozstrzygnięcie, a mianowicie przepisów art. 217 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 299 k.p.c., art. 233 k.p.c. poprzez uznanie, że wnioski dowodowe powoda, w szczególności zgłoszone w pismach z dnia 9.07.2012 r. oraz z dnia 28.08.2012 r., nie dotyczą okoliczności mających dla sprawy istotne znaczenie, poprzez niedopuszczenie prawidłowo zgłoszonych wniosków dowodowych, podczas gdy mają one dla sprawy istotne znaczenie, co w konsekwencji spowodowało błędne ustalenie, że powództwo powinno podlegać oddaleniu, jak też oparcie się jedynie na zeznaniach strony pozwanej jako strony, z pominięciem w tej kwestii przesłuchania strony powodowej;

2. naruszenie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 21.06.1990 r. o zwrocie korzyści uzyskanych niesłusznie kosztem Skarbu Państwa lub innych państwowych osób prawnych (Dz. U. Nr 44, poz. 255, z późn. zm.) poprzez jej niezastosowanie.

Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanych na rzecz powodów kwot żądanych w pozwie, to jest kwoty 346 750 zł na rzecz PGL Nadleśniczego Nadleśnictwa N., oraz kwoty 153 400 zł na rzecz PGL Nadleśniczego Nadleśnictwa S. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a w przypadku nieuwzględnienia żądania powyższych kwot, o zasądzenie od pozwanych na rzecz powodów kwot określonych przez biegłego do spraw wyceny nieruchomości, to jest kwoty 207 000 zł na rzecz PGL Nadleśniczego Nadleśnictwa N., oraz kwoty 67 000 zł na rzecz PGL Nadleśniczego Nadleśnictwa S. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

2. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu I instancji w całości i przekazanie Sądowi I instancji sprawy do ponownego rozpatrzenia;

3. w każdym z powyższych przypadków skarżący wniósł o zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, oraz na podstawie art. 11 ust 3 ustawy dnia 8.07.2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U. z 2013 r. poz. 1150) o zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w obu instancjach.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest zasadna.

Sąd odwoławczy uznaje ustalenia Sądu I instancji za niewystarczające do rozstrzygnięcia sprawy, a ocenę dokonanych ustaleń za nietrafną. Istota sprawy nie została dotychczas rozpoznana.

I. Trafny jest zarzut sformułowany w pkt. 1 apelacji, tzn. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na rozstrzygnięcie, a mianowicie przepisów art. 217 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 299 k.p.c., art. 233 k.p.c. poprzez uznanie, że wnioski dowodowe powoda, w szczególności zgłoszone w pismach z dnia 9.07.2012 r. oraz z dnia 28.08.2012 r., nie dotyczą okoliczności mających dla sprawy istotne znaczenie, poprzez niedopuszczenie prawidłowo zgłoszonych wniosków dowodowych, jak też oparcie się jedynie na zeznaniach strony pozwanej jako strony, z pominięciem w tej kwestii przesłuchania strony powodowej. Postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone przez Sąd Okręgowy w sposób niepełny i nieco arbitralny. Ograniczyło się do dowodów z dokumentów, które poza opinią biegłego nie były kwestionowane przez strony, oraz zeznań pozwanych (por. następujący fragment uzasadnienia zaskarżonego wyroku k.629: "...Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie oparł się na dowodach w postaci dokumentów przedstawionych przez stronę powodową już w pozwie, dokumentów tych nie kwestionowała żadna ze stron...", oraz protokoły zeznań pozwanych k.558-592). Nie zostało przez Sąd Okręgowy zakończone postępowanie dowodowe dotyczące opinii biegłego ds. szacowania nieruchomości, jak również oddalono szereg wniosków dowodowych strony powodowej z powołaniem na argumentację, której nie można w całości ocenić jako przekonującą. Oddalenie wniosków dowodowych strony powodowej spowodowało wpisanie do protokołu rozprawy zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. umożliwiające jej powoływanie się na odnośne zarzuty w procesie apelacyjnym (por. pkt. 2 postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 9.01.2014 r. k.587 oraz zastrzeżenie k.587-588).

II. Sąd Okręgowy oddalił m.in. wniosek o dopuszczenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy karnej dotyczącej rzeczoznawcy majątkowego uznając że dowody te nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy (por. uzasadnienie zaskarżonego wyroku k.629). Tymczasem w koncepcji przyjętej przez Sąd Okręgowy, a mianowicie badania ewentualnej odpowiedzialności pozwanych także na podstawie art. 410 k.c., okoliczności mogące mieć wpływ na świadomość pozwanych odnośnie faktycznej wartości mienia pozostawionego zagranicą mogły mieć znaczenie w kontekście nabywania mienia od Skarbu Państwa a następnie wyzbywania się tego mienia. Operat szacunkowy biegłego H. Ż. z września 1997 r. stanowił podstawę zaświadczenia nr (...) z dnia 10.08.1998

r. wydanego przez Kierownika Urzędu Rejonowego w K., jak chodzi o określenie wielkości przyznanego pozwanym prawa zaliczenia, którym to zaświadczeniem pozwani posługiwali się nabywając mienie od strony powodowej, w tym stanowiące przedmiot niniejszej sprawy. Jest to kluczowy element sprawy, z czego zdawał sobie sprawę Sąd Okręgowy dopatrując się w posłużeniu się wspomnianym zaświadczeniem niesłuszności, o której mowa w art. 1 ustawy z dnia 21.06.1990 r. o zwrocie korzyści uzyskanych niesłusznie kosztem Skarbu Państwa lub innych państwowych osób prawnych (por. następujące fragmenty uzasadnienia zaskarżonego wyroku k.634-635: „...Można w ocenie Sądu orzekającego w tej sprawie uwzględniając wyżej ustalone okoliczności faktyczne uznać iż pozwani uzyskali niesłusznie korzyść kosztem Skarbu Państwa...”, „...Jedyny element niesłuszności wiąże się z kwestią pokrycia ceny sprzedaży przez zaliczenie na j poczet części wartości mienia ustalonej w zaświadczeniu z dnia 10 sierpnia 1998 roku...”). Rozbieżność pomiędzy wartością mienia pozostawionego zagranicą przez pozwanych stwierdzoną w operacie szacunkowym biegłego H. Ż. z września 1997 r. a następnie w zaświadczeniu nr (...) z dnia 10.08.1998 r. jest kilkunastokrotna. Operat szacunkowy został sporządzony przez rzeczoznawcę na zlecenie J. G. i przy jego współudziale (por. pkt. I – cel wyceny k.33v, pkt. III 3 – wykorzystane materiały, w szczególności następujący fragment pkt. VI: „...Składniki nieruchomości ustalono w Sentencji wyroku Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z dnia 22.06.1989 r. Sygn. akt IC 278/89. Składniki nieruchomości uściślono w notatce służbowej spisanej w dniu 1.09.1997 r. pomiędzy rzeczoznawcą majątkowym mgr inż. H. Ż. (2) a spadkobiercą Panem G...”). Skoro pozwani braki udział w określaniu składników mienia pozostawionego zagranicą dostarczając dowodów Sądowi Wojewódzkiemu w Katowicach w sprawie o sygn. akt IC 278/89, oraz rzeczoznawcy wyceniającemu wartość tego mienia, to winni zdawać sobie sprawę z tego, że ich spadkobiercy pozostawili zagranicą gospodarstwo rolne, a nie pałac czy bogaty dwór. Zwrócić można uwagę na niekonsekwencję Sądu Okręgowego, który oddalił wnioski dowodowe mający znaczenie dla oceny stanu świadomości pozwanych w kwestii zawyżenia wartości mienia uznając, że w świetle art. 1 powołanej ustawy z dnia 21.06.1990 r. kwestia ta nie ma znaczenia, z czym należy się zasadniczo zgodzić, by następnie analizować tę kwestię w kontekście odpowiedzialności pozwanych na podstawie art. 410 k.c., w ramach której stan świadomości pozwanych w kwestii zawyżenia wartości mienia może mieć znaczenie, wobec czego wniosku dowodowego nie należałoby oddalać. Stanowisko Sądu Apelacyjnego w tym względzie jest następujące. Nie ma podstaw do badania odpowiedzialności pozwanych w ramach art. 410 k.c. Wystarczającą podstawą tej odpowiedzialności stanowi art. 1 ustawy z dnia 21.06.1990 r. o zwrocie korzyści uzyskanych niesłusznie kosztem Skarbu Państwa lub innych państwowych osób prawnych. Wnioski dowodowe złożone przez stronę powodową, a oddalone przez Sąd Okręgowy mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w kontekście art. 1 ustawy z dnia 21.06.1990 r. ze względu na stanowisko i rodzaj argumentacji pozwanych, którzy w istocie zarzucają stronie powodowej nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. (por. następujący fragment pisma pozwanych z dnia 30.10.2012 r. k.273: „... Za naganne uznać natomiast należy postępowanie Skarbu Państwa, który obarcza pozwanych konsekwencjami błędów i zaniedbań leżących wyłącznie po jego stronie...Stanowisko powodowego Skarbu Państwa jest nie tylko nieuprawnione, ale przede wszystkim podważa zaufanie obywatela do organów państwa. Nade wszystko jednak nie może podmiot, który sam postępuje niewłaściwie powoływać się na względy słuszności w relacjach z drugą stroną...”). W tym kontekście ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy kwestia relacji pomiędzy rzeczoznawcą H. Ż. a pozwanymi, możliwe do ustalenia na podstawie dowodów znajdujących się w aktach sprawy karnej, jak również dokumenty dotyczące nadania poprzednikowi prawnemu pozwanych działek gruntu położonych w K. w zamian za tzw. mienie zaburzańskie. Chodzi bowiem o to czy pozwani wiedzieli lub mogli wiedzieć o takim rozliczeniu. Ewentualna wiedza pozwanych o takim rozliczeniu miałaby oczywisty wpływ na ocenę motywacji i wiarygodności pozwanych ponownie ubiegających się o taką rekompensatę, zwłaszcza że kategorii „słuszności” wprost występującej w art. 1 powołanej ustawy z dnia 21.06.1990 r., można się dopatrywać także w art. 5 k.c. Fakt ograniczenia powództwa do 2 transakcji nie wyklucza badania szerszego kontekstu, w jaki się one znajdują z 2 powodów. Stanowią one bowiem tylko część większej całości, w tym sensie, że łącznie pozwani nabyli kilkanaście nieruchomości płacąc wartością wykreowaną zaświadczeniem nr (...) z dnia 10.08.1998 r., a ponadto zawarcie przedmiotowych umów w roku 2002 stanowiło tylko ostatni etap długiej procedury, której początek stanowił wyrok Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z dnia 22.06.1989 r. sygn. akt IC 278/89. Nie zostało wreszcie przez Sąd Okręgowy w sposób konsekwentny przeprowadzone postępowanie dowodowe dotyczące opinii biegłego ds. szacowania nieruchomości H. M.. Sąd Okręgowy uznał bowiem, że w przyjętej koncepcji rozstrzygnięcia sprawy opinia biegłego nie miała ostatecznie znaczenia (por. uzasadnienie zaskarżonego wyroku k.630). Ponieważ jednak w świetle odpowiedzi Sądu Najwyższego z dnia 8.05.2015 r. k.713-716 na pytanie prawne

Sądu Apelacyjnego z dnia 14.11.2014 r. k.689-692 wykładnia art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 21.06.1990 r. o zwrocie korzyści uzyskanych niesłusznie kosztem Skarbu Państwa lub innych państwowych osób prawnych winna być odmienna niż dokonana przez Sąd Okręgowy, dlatego zmianie ulega cała koncepcja rozstrzygnięcia sprawy i aktualizuje się potrzeba przeprowadzenia dowodu w postaci opinii biegłego ds. szacowania nieruchomości. Zagadnienie to zostanie dodatkowo omówione poniżej.

III. Trafny jest zarzut sformułowany w pkt. 2 apelacji, tzn. naruszenie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 21.06.1990 r. o zwrocie korzyści uzyskanych niesłusznie kosztem Skarbu Państwa lub innych państwowych osób prawnych poprzez jego niezastosowanie. Sąd Okręgowy szeroko omówił dwa zasadnicze pojęcia objęte hipotezą tego przepisu, a mianowicie „korzyść majątkową” oraz „korzyść niesłuszną” (por. uzasadnienie zaskarżonego wyroku k.691-695). Konkluzją tych rozważań był nawet wniosek, iż w okolicznościach sprawy, a konkretnie w 2 kwestionowanych umowach z 2002 r. można dopatrzeć się zaistnienia przesłanki „niesłuszności”, co zostało już omówione powyżej w pkt. II, ale nie sposób dopatrzeć się zaistnienia drugiej przesłanki, a mianowicie „korzyści majątkowej”, a konkretnie jej uzyskania na skutek nabycia prawa majątkowego przez pozwanych kwestionowanymi umowami z 2002 r. (por. następujący fragment uzasadnienia zaskarżonego wyroku k.695: „...Same transakcje które są podstawą żądania pozwu w żaden sposób nie można zatem uznać za czynności prawne których skutkiem miałyby być uzyskanie niesłusznych korzyści kosztem Skarbu Państwa...”). Ocena ta była konsekwencją założenia, zgodnie z którym nabycie korzyści przez pozwanych nastąpiło już z chwilą wystawienia zaświadczenia w 1998 r., a nie z chwilą umownego nabycia prawa majątkowego od Skarbu Państwa w roku 2002. Założenie to z jednej strony wykreowało nieco sztuczny problem „bezpośredniości”, a drugiej praktycznie wykluczyło możliwość zastosowania art. 1 ust. 1 powołanej ustawy z dnia 21.06.1990 r. w stanie faktycznym sprawy niniejszej. Jeżeli bowiem korzyści pozwanych upatrywać w zaświadczeniu, które nie przenosi prawa majątkowego, a przeniesienie takiego prawa nie jest już związane z niesłuszną korzyścią, bo ta została uzyskana wcześniej, to nie zostaje wypełniona hipoteza art. 1 ust. 1 powołanej ustawy z dnia 21.06.1990 r., która wymaga bezpośredniego związku pomiędzy niesłusznym uzyskaniem korzyści z majątku Skarbu Państwa a czynnością prawną lub decyzją administracyjną przenoszącą własność lub prawo majątkowe (por. uchwała SN z dnia 8.05.2015 r. sygn. akt III CZP 2/15 k.713v). Na pierwszy rzut oka treść odpowiedzi Sądu Najwyższego może przemawiać za trafnością stanowiska Sądu Okręgowego. Tak jednak nie jest, ponieważ Sąd Najwyższy jednoznacznie wypowiedział się przeciwko przypisywaniu zaświadczeniu stwierdzającemu uprawnienie do ubiegania się o odszkodowanie za tzw. mienie zabużańskie skutku w postaci przeniesienia na uprawnionych innego prawa majątkowego w rozumieniu art. 1 ust. 1 powołanej ustawy z dnia 21.06.1990 r. (por. następujący fragment uzasadnienia uchwały sygn. akt III CZP 2/15 k.716v: „...Ubocznie można więc dodatkowo wskazać, że przedmiotowe zaświadczenie...jako takie nie mogłoby spełnić warunku uzyskania korzyści z majątku Skarbu Państwa. Jego wystawienie, nawet wadliwe, z rażącym zawyżeniem wartości pozostawionych nieruchomości, nie oznacza bowiem uzyskania korzyści z majątku Skarbu Państwa ze względu na brak bezpośredniego ubytku w majątku wskutek tego wystawienia...”). Oznacza to eliminację kluczowego założenia jakie poczynił Sąd Okręgowy, a posłużenie się w takiej sytuacji przez Sąd Najwyższy pojęciem „bezpośredniości” w identyczny sposób jak Sąd Okręgowy prowadzi do całkowicie odmiennego rezultatu, a mianowicie pozwala uznać, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy art. 1 ust. 1 powołanej ustawy z dnia 21.06.1990 r. znajduje zastosowanie. Końcowa część uzasadnienia zawiera jasny i wyczerpujący wywód Sądu Najwyższego na ten temat. (por. następujące fragmenty uzasadnienia uchwały sygn. akt III CZP 2/15 k.716v: „... **w niniejszej sprawie zastosowanie art. 1 ust. 1 ustawy z 1990 r. – interpretacji – rozważać można natomiast w odniesieniu do umów sprzedaży, które Skarb Państwa zawarł z pozwanymi** i w ramach których uzgodniono, że na poczet ceny zaliczona zostanie wartość pozostawionych nieruchomości określona w zaświadczenia z 1998 r.... **Piętno niesłuszności** korzyściom uzyskanym przez nabywcę nieruchomości może nadawać to, że **pokrył on cenę nabywanych nieruchomości – na mocy umowy – niesłusznie wykreowaną zaświadczeniem zawyżoną wartością mienia zaburzańskiego...** Skutkiem umowy sprzedaży nieruchomości zawartej w takich warunkach jest strata wyrażająca w zmniejszeniu aktywów Skarbu Państwa, gdyż wyjście z nich składnika majątkowego (nieruchomości) o określonej wartości nie jest równoważone uzyskaniem korzyści odpowiadającej tej wartości... **W efekcie umowa taka jej czynnością**

***prawną, przenoszącą własność nieruchomości, wskutek której dochodzi do uzyskania niesłusznej korzyści z majątku Skarbu Państwa w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy z 1990 r ...”).***

IV. Mając na uwadze stanowisko Sądu Najwyższego można pominąć inny sposób rozumienia pojęcia „bezpośredniości”, jako związku pomiędzy wyszczególnionymi etapami rozliczeń za tzw. mienie zabużańskie, pozwalający połączyć je w jedną całość i zastosować do niej art. 1 ust. 1 ustawy z 1990 r. Próbę poszukiwania takiej wykładni mógłby uzasadniać fakt, że dochodzenie rekompensaty za takie mienie składa się z wielu etapów rozłożonych w czasie i np. w sprawie niniejszej trwało kilkanaście lat. Próbę takiej wykładni zawierało uzasadnienie pytania prawnego Sądu Apelacyjnego z dnia 14.11.2014 r. co do pkt. 2 (por. uzasadnienie pkt. IV-IX k.690v-692). Sąd Najwyższy wypowiedział się jednak przeciwko zastosowaniu art. 1 ust. 1 ustawy z 1990 r. do zdarzeń złożonych, którego pierwszym członem – nadającym mu piętno niesłuszności – byłoby wydanie wadliwego zaświadczenia, potwierdzającego uprawnienia, o których była mowa w art. 212 ust. 1 i 2 u.g.n., a drugim pozostającym z nim w związku pośrednim – nabycie nieruchomości Skarbu Państwa powiązane z zaliczeniem na poczet ceny wartości mienia zaburzańskiego określonej w takim zaświadczeniu (por. uzasadnienie uchwały sygn. akt III CZP 2/15 k.716). Zdaniem Sądu Najwyższego wystarczająca jest literalna wykładnia powołanego przepisu art. 1 ust. 1 ustawy z 1990 r., tzn. wykładnia bez dokonywania dodatkowych założeń poczynionych przez Sąd Okręgowy czy uwzględniania jako koniecznych elementów stanu faktycznego dającego podstawę do jego zastosowania czy to zdarzeń poprzedzających nabycie mienia od Skarbu Państwa, czy też zdarzeń po nim następujących, np. nieprawidłowego wykonania umowy (por. uzasadnienie uchwały sygn. akt III CZP 2/15 k.716 oraz powołane orzeczenie SN z dnia 23.06.2010 r., II CSK 659/09, OSNC-ZD 2010, nr 4, poz. 121).

V. Sąd Apelacyjny nie podziela wątpliwości pełnomocnika pozwanych co do abstrakcyjnego charakteru uchwały Sądu Najwyższego z dnia 8.05.2015r. sygn. akt III CZP 2/15, w konsekwencji niewykazania w sprawie niniejszej niesłuszności nabycia mienia od Skarbu Państwa. Wystarczy przypomnieć, że realizując stwierdzone uprawnienia do rekompensaty za mienie zaburzańskie potwierdzone m.in. zaświadczeniem nr (...) z dnia 10.08.1998 r., pozwani nabyli od Skarbu Państwa w latach 1998-2003 kilkanaście nieruchomości zaliczając na poczet ceny wartość mienia pozostawionego za granicą na kwotę ok. 5 000 000 zł, a następnie w którym czasie sprzedali większą część tych nieruchomości za ceny od 10 % do 25 % cen nabycia. Na skutek postępowania kontrolnego Najwyższej Izby Kontroli wartość mienia wynikająca z zaświadczenia została zweryfikowana i ustalona przez biegłych na kwoty od 287 320 zł do 364 000 zł (por. operat szacunkowy H. M. k.51-63 i operat szacunkowy M. W. k.64-85 t. I). Oznacza to, że nawet w wersji najbardziej dla pozwanych korzystnej już w grudniu 1998 r., tzn. nabywając trzecią nieruchomość, pozwani wyczerpali całkowicie swoje prawo zaliczenia (por. zestawienie umów nabycia nieruchomości od Skarbu Państwa zawartych przez K. G., J. G. i H. S. k.203-205). Nabywając nieruchomości w N. i S., o które chodzi w sprawie niniejszej, pozwani nie dysponowali już prawem zaliczenia i płacili „pustym pieniądzem” czy jak to określa Sąd Najwyższy „wadliwym pieniądzem zabużańskim” (por. uzasadnienie uchwały sygn. akt III CZP 2/15 k.716v, a ponadto argumentację strony powodowej zawartą w piśmie z dnia 27.07.2015 r. k.729-730).

VI. Jak już wskazano powyżej w świetle odpowiedzi udzielonej przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 8.05.2015 r. k.713-716 na pytanie prawne Sądu Apelacyjnego z dnia 14.11.2014 r., dopuszczającej odpowiedzialność pozwanych na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 21.06.1990 r. o zwrocie korzyści uzyskanych niesłusznie kosztem Skarbu Państwa lub innych państwowych osób prawnych, aktualizuje się potrzeba przeprowadzenia dowodu w postaci opinii biegłego ds. szacowania nieruchomości. Opinie takie dotyczące obu nieruchomości zostały sporządzone przez biegłego H. M. i złożone dnia 19.03.2013 r. (por. k. 313-385). Pozwani K. G. i H. S. złożyli obszernie zarzuty do obu opinii (por. pismo k.429-440). Ustną opinię uzupełniającą biegły złożył dnia 29.10.2013 r. (por. protokół rozprawy k.522-524). W piśmie z dnia 4.11.2013 r. k.528-532 biegły ustosunkował się do zarzutów pozwanych. Pozwani K. G. i H. S. złożyli ponownie zarzuty do opinii uzupełniającej (por. pismo k.559-563). Sąd Okręgowy nie poddawał ocenie opinii biegłego w żadnym zakresie, również pod kątem zarzutów sformułowanych wobec nich przez pozwanych, uznając te dowody za zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy. Ze względu na upływ czasu określonego w art. 156 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami, tj. 12 miesięcy (Dz. U. z 2014 r., poz. 518), opinie te w dacie orzekania przez Sąd Apelacyjny uległy dezaktualizacji (por. także argumentacja strony powodowej zawarta w piśmie z dnia 27.07.2015 r. k.725-730). Dopiero

przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego umożliwi Sądowi Okręgowemu rozpoznanie istoty sprawy, do której należy nie tylko przesądzenie zasady odpowiedzialności pozwanych na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 21.06.1990 r. o zwrocie korzyści uzyskanych niesłusznie kosztem Skarbu Państwa lub innych państwowych osób prawnych, ale także określenie jej wysokości. Istotna wskazówka co do sposobu tego wyliczenia zawarta jest w uzasadnieniu uchwały sygn. akt III CZP 2/15 k.716v (por. następujący jej fragment: „...Niesłuszną korzyścią jest jednak w tym wypadku nie suma pieniężna odpowiadająca części ceny, na poczet której zaliczono niesłusznie zawyżoną wartość mienia zaburzańskiego, tylko suma pieniężna odpowiadająca wartości nabytych nieruchomości, w którym zrównoważyła ją zawyżona wartość tego mienia...”). Sąd Okręgowy przeprowadzi także pozostałe dowody wskazane powyżej w pkt. II.

Mając na względzie wskazane argumenty Sąd odwoławczy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Katowicach do ponownego rozpoznania.

--	--	--